

# Wiktor Słowikowski

1909-?



**Absolwent Wydziału Mechanicznego z 1930 r., starszy mechanik na m/s „Sobieski” do 1945 r., uczestnik wszystkich kampanii wojennych statku.**

Urodził się 9 kwietnia 1909 r. w Myszkowie (rodzice Bolesław i Maria). W 1930 r. ukończył Wydział Mechaniczny Szkoły Morskiej w Tczewie. W Gdyni zamieszkał w 1932 r. i pracując na statkach PMH, stopniowo awansował – w 1939 r. został starszym mechanikiem na m/s „Sobieski”. Był to statek pasażerski, zamówiony w kwietniu 1937 r. w stoczni Swan, Hunter & Wigham Richardson Ltd. w Newcastle (Wielka Brytania), w służbie od 27 maja 1939 r. Skierowany na linię do Ameryki Południowej, wyruszył w pierwszą podróż 17 czerwca 1939 r. Kapitanem był do marca 1946 r. Zdenko Knoetgen, a starszym mechanikiem nieustająco do listopada 1945 r. – Wiktor Słowikowski.

Inauguracyjny rejs do Rio de Janeiro „Sobieski” zakończył w Gdyni 5 lipca. W kolejny rejs wyszedł 22 sierpnia bezpośrednio do Dakaru – i tam zastała załogę wiadomość o napaści Niemiec na Polskę.

Statek, oddany w czarter brytyjski, służył jako transportowiec wojska. Wiktor Słowikowski na urlop szedł tylko raz. Odnotował w dzienniku: „28.04.44 zejście w Port Said na urlop, 28.10.1944 – powrót na Sobieski w Glasgow [pis. oryg.]”<sup>1</sup>.

W kwietniu 1940 r. uczestniczył w kampanii norweskiej, w czerwcu 1940 r. – w ewakuacji wojska i uchodźców z Francji, we wrześniu 1940 r. – w próbie zajęcia Dakaru przez połączone siły brytyjskie i Wolnych Francuzów, a w maju 1942 r. – w inwazji na Madagaskar. We wrześniu tego roku przebudowany w Glasgow na duży okręt desantowy, „Sobieski” brał udział w prawie wszystkich alianckich operacjach desantowych w Europie. W pobliżu Southampton, we mgle, został 13 kwietnia 1945 r. (piątek!) poważnie uszkodzony w kolizji z francuskim zbiornikowcem „Esperance”. Po remoncie wyszedł z Gourock z transportem wojska do Bombaju. Miał następnie uczestniczyć w desancie na Malaje we wrześniu 1945 r., jednak po



Fot. Zbiory NAC

podpisaniu kapitulacji przez Japonię operacja została odwołana<sup>2</sup>.

Wiktor Słowikowski odnotował w dzienniku: „19.06.1945 wyjście z Suez. Piekło Red Sea: temp. wody do 32°C, w kabinie 35°C, maszyna dół 40°C, maszyna góra 46°C. Sandstorm”<sup>3</sup>. Dwa miesiące później: „15.08.1945 r. – kapitulacja Japonii. Wysadzenie wojska i załadowanie w Singapore brytyjskich jeńców wojennych z obozów japońskich w transporcie do Wielkiej Brytanii.

M/s „Sobieski”

Wyżej:  
W. Słowikowski  
(trzeci) w grupie  
uczniów

1 Notatnik Wiktora Słowikowskiego, w zbiorach Sali Tradycji UMG – D/2383, s. 41.

2 Hasło *Sobieski*, oprac. Marek Twardowski, [w:] *Encyklopedia Gdyni*, Gdynia 2006.

3 Notatnik..., op. cit., s. 44.



M/s „Sobieski”  
w konwoju na  
Atlantyku, w drodze  
do Suez z wojskiem  
brytyjskim,  
maj 1941 r.

22.10.1945 r. – zacumowanie w Liverpoolu<sup>4</sup>.  
Starszy mechanik Wiktor Słowikowski  
odznaczony był Srebrnym Krzyżem Zasługi

**Źródła:** *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom I, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, Gdynia 2000; *Udział starszych mechaników Polskiej Marynarki Handlowej w II wojnie światowej*, „Zeszyt Szkoleniowy SSMM”, oprac. Stanisław Kozak, nr 24, Gdynia 1988; Wadim Konstanty Taniewski-Eliott, *Spis personelu zatrudnionego na statkach Polskiej Marynarki Handlowej w latach 1939-1945*, Gdańsk 1981; *Encyklopedia Gdyni*, Gdynia 2006; „Okólnik” 1960, nr 94; dokumenty i korespondencja Tczewiaków w zbiorach Sali Tradycji UMG.

z Mieczami, Medalem Marynarki Wojennej, The War Medal 1939-1945, The 1939-1945 Star, The Atlantic Star, The Italy Star, The Africa Star.

Po wojnie nie wrócił do kraju, zamieszkał z Argentynie. „Warunki powojenne spowodowały, że obecnie pracuję w branży, niestety, nie mającej nic wspólnego z morzem, dla którego nadal zachowuję i mam wrażenie, na zawsze zachowam, mnóstwo sentymentu”<sup>5</sup> – pisał do „Okólnika” w 1960 r., przysyłając upoważnienie do reprezentowania go na walnym zebraniu. „Należenie do Związku Oficerów PMH, jako instytucji reprezentującej naszą Morską Rodzinę, zawsze uważam sobie za zaszczyt oraz jestem pełen uznania dla poczynań, działalności i ofiarnej pracy Związku”<sup>6</sup>.

W 1982 r. pisał z Buenos Aires: „Moim Kolegom – Tczewiakom mnóstwo bardzo serdecznych życzeń”<sup>7</sup>.

4 *Udział starszych mechaników Polskiej Marynarki Handlowej w II wojnie światowej*, „Zeszyt Szkoleniowy SSMM”, oprac. Stanisław Kozak, nr 24, Gdynia 1988, s. 142.

5 „Okólnik” 1960, nr 94, s. 28.

6 Ibidem.

7 Karta pocztowa z Buenos Aires, 1981/1982 r., w zbiorach Sali Tradycji UMG – D/3045, s. 142.